

O kurde Kaśka – Amared

Na łące pod lasem, gdzie koniczyna biała
Cała goła Kaśka w stawie się kąpała
Na brzegu, w szuwarach
Gruby Leszek siedzi
Pływającej Kaśki wszystkie ruchy śledzi

O kurde, Kaśka, aleś Ty dziewczyna!
Chyba nie wytrzymam, tak mi leci ślina
O kurde, Kaśka, ale Ty masz ciało
Woda się podniosła,
Spodnie rozerwało

O kurde, Kaśka, aleś Ty dziewczyna!
Coś tu woda płytka, się cały poobijam
O kurde, Kaśka, niech no ja dopłynę
To zaraz w tej wodzie z Tobą coś wywinę

Na łące pod lasem, gdzie koniczyna biała
Cała goła Kaśka w stawie dziś pływała
Przez fale, jak strzała,
Leszek do niej pruje
On ją czymś zaczepia, coś go zatrzymuje

O kurde, Kaśka, aleś Ty dziewczyna!
Coś tu woda płytka, się cały poobijam
O kurde, Kaśka, niech no ja dopłynę
To zaraz w tej wodzie
Z Tobą coś wywinę

O kurde, Kaśka, aleś Ty dziewczyna!
Coś tu woda płytka, się cały poobijam
O kurde, Kaśka, niech no ja dopłynę
To zaraz w tej wodzie z Tobą coś wywinę

Na łące, pod lasem, już koniczyny nie ma
Kaśka razem z Leszkiem wychowują syna

Zerkają na wodę, wspominają czasy
Gdy tamtego lata został w stawie piasek

O kurde, Kaśka, pamiętasz te chwile
Gdy woda ze stawu zatopiła gminę
O kurde, Kaśka, pamiętasz te momenty
Kiedy nas zza krzaków
Podglądał ksiądz Walenty

O kurde, Kaśka, pamiętasz te chwile
Gdy woda ze stawu zatopiła gminę
O kurde, Kaśka, pamiętasz te momenty
Kiedy nas zza krzaków
Podglądał ksiądz Walenty

O kurde, Kaśka, pamiętasz te chwile
Gdy woda ze stawu zatopiła gminę
O kurde, Kaśka, pamiętasz te momenty
Kiedy nas zza krzaków
Podglądał ksiądz Walenty

O kurde, Kaśka, pamiętasz te chwile
Gdy woda ze stawu zatopiła gminę
O kurde, Kaśka, pamiętasz te momenty
Kiedy nas zza krzaków
Podglądał ksiądz Walenty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych